Nr. 261. We Lwowie. Poniedziałek dnia 23. Września 1872. **Rok XI.**

Wychodzi codziennie o god. 7. rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne o godzinie 4. popołudniu.

Przedpłata wynosi:

MIEJSCOWA kwartalnie . . . 3 złr. 75 centów
miesięcznie . . . 1 „ 30 „

Z przesyłką pocztową:

kwartalnie
W państwie Austrjackiem . . . 5 złr. — ct.
do Prus i Rzeszy niemieckiej 3 talary 16 sgr.
„ Szwecji i Danji . . . 6 „
„ Francji i Anglii . . . 23 franków
„ Włoch . . . 16 „
„ Belgii i Szwajcarji . . . 23 „
„ Turcji i księstw Naddun. 17 „

Numer pojedyńczy kosztuje 5 centów.

GAZETA NARODOWA.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:

We LWOWIE: Bióro Administracji „Gazety Narodowej“ przy ulicy Sobieskiego pod liczbą 12. (dawniej ulica Nowa liczba 291) W KRAKOWIE: Księgarnia Józefa Czecha w rynku. W PARYŻU: na całą Francję i Anglię jedynie p. pułkownik Raczkowski, rue du pont de Lodi Nr. 1. W WIEDNIU: p. Haasenstein et Vogle, Neuer Markt Nr. 11. i A. Oppelik, Wollzeile, 22. W FRANKFURCIE: nad MENEM i HAMBURGU: pp. Haasenstein et Vogler.

OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 centów od miejsca objętości jednego wiersza drobnym drukiem, oprócz opłaty stęplowej 30 ct. za każdorazowe umieszczenie.

LISTY REKLAMACYJNE nieopieczętowane nie ulegają frankowaniu.

Manuskrypta drobne nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Wybory lwowskie.

Kilku przyjaciół osobistych p. Zbyszewskiego związawszy się z sobą, postawiło sobie za zadanie przeforsować kandydaturę jego w przedwyborczym komitecie ściślejszym i obszerniejszym. Nie powiodło im się to jednak bo i w komitecie ściślejszym i w komitecie obszerniejszym większością głosów oświadczono się za kandydaturą Dr. Czerkawskiego, przez co kandydatura Dr. Zbyszewskiego upadła. Cóż robią ci panowie? Objeżdżają wszystkich członków komitetu, którzy chociaż wybrani, jednakowo nie brali żadnego udziału ani w zgromadzeniu wyborców, ani w naradach przedwyborczego komitetu ściślejszego i obszerniejszego. Nie słyszeli ani mów obu kandydatów poselskich, ani rozpraw nad temi mowami. Nie wiedzą o co idzie, a jednak po raz drugi głosowali kogoby wybierać posłem. Agitatorowie nie oglądali się wcale na opinię wyborców, którzy w wszystkich kołach oświadczali się przeciw kandydaturze dr. Zbyszewskiego a za kandydaturą dr. Czerkawskiego albo wice-prezydenta miasta pana Aleksandra Jasińskiego, a gdy i w takiem zebraniu równa ilość głosów oświadczyła się za Dr. Czerkawskim jak i za Dr. Zbyszewskim, uchwalają ciągnąć węzełki i kandydaturę poselską stolicy kraju oddają na los przypadku, i mają odwagę takiego z przypadku wyszłego kandydata, polecać wyborcom, każą im solidarnie na niego głosować i straszą wyborców, że w razie, gdyby na niego nie głosowali, to wyjdzie z urny Dr. Hönigsmann!

Wyborców żydowskich we Lwowie jest ledwie 1100, z tych tylko część mniejszej głosować chce za dr. Hoenigsmanem. Lecz gdyby nawet wszyscy żydzi na niego głosowali, to jeszcze większości absolutnej nigdy, przenigdy otrzymać nie może, albowiem chrześcjańskich wyborców we Lwowie jest przeszło 4900, a gdyby w najgorszym razie tylko połowa a nawet 3cia lub 4ta część ich wzięła udział, to dr. Hoenigsmann większość głosów nigdy nieutrzyma.

Prawda, że zwolennicy dr. Zbyszewskiego wiedzą dokladnie, iż bardzo mała ilość wyborców jest za wyborem dr. Zbyszewskiego. Czują oni, iż bez forsowania do solidarności wyborców, nawet wobec kandydatury dr. Hoenigsmana on by się nie utrzymał, więc kłamaną potrzebą konieczną solidarności, chcą zniewolić i przeciwników, aby głosowali na kandydata, przeciwnego przekonaniom większości wyborców. Owe wysuwanie solidarności jest tylko manewrem tych panów. Solidarność tylko wtedy jest potrzebną, gdy niebezpieczeństwo zagraża sprawie narodowej. W obecnych wyborach żadnego niebezpieczeństwa niema, więc i tej solidarności nie potrzeba.

Komitet przedwyborczy wpadł w ręce kliki i przez machinacje tej kliki raz postawiwszy kandydata, za którym ogół wyborców się oświadczał, znów go odrzucił, i w końcu na los szczęścia puścił kandydaturę i każe wyborcom głosować na kandydata, który z losowania wyszedł, i to głosować solidarnie. Komitet przedwyborczy takiem postępowaniem skompromitował się, i całą sprawę naraził na śmieszność i naigrawanie. Rzeczą więc wyborców jest, naprawić błędy komitetu, który śmie wyszłego z losowania kandydata polecać wyborcom jako najodpowiedniejszego i najzdolniejszego posła.

Niech raz opinia prawdziwa wyborców wezmie górę, niech każdy głosuje na kandydata, który jego przekonaniu odpowiada, którego sam za najzdolniejszego do piastowania tej godności uważa. Powtarzamy, niebezpieczeństwa dla sprawy narodowej w tem niema żadnego, bo kandydat żydowski w żadnym wypadku większości głosów otrzymać nie może.

Groźba przyjaciół dr. Zbyszewskiego i „Dziennika Polskiego“, iż w razie, gdy wszyscy wyborcy chrześciańscy nie będą solidarnie głosowali za dr. Zbyszewskim, może dr. Hoenigsmann wyjść z urny, jest tylko machinacją wyborczą. „Dziennik Polski“ przytacza rok 1867, gdy za dr. Rodakowskim padło 1600 głosów przeciw 3200. Ależ wtedy wielka część chrześciańskich wyborców głosowała na dr. Rodakowskiego, w liczbie głosów, które otrzymał dr. Rodakowski, i połowy nie było żydowskich.

Wtedy żydzi szli z sobą solidarnie. Dzisiaj rozpadli się na dwa obozy, i większa część wyborców żydowskich przeciwną jest kandydaturze dr. Hönigsmana. A z chrześciańskich wyborców, ani jeden nie będzie dzisiaj głosował na niego, który porzuca ojczyznę i przenosi się na zawsze do Wiednia.

Gdzież w takiem położeniu rzeczy jest niebezpieczeństwo, iż w razie niesolidarnego głosowania za dr. Zbyszewskim, d. Hönigsmann będzie wybranym?

Zaiste tylko ogólna niechęć wyborców do kandydatury p. Zbyszewskiego i do komitetu, który ją poleca — i oświadczenie, że w razie gdyby się ci zniechęceni wyborcy usunęli od głosowania, Zbyszewski mógłby przy wyborach jeszcze mniejszą ilość głosów otrzymać, niż równie słabo przez garstkę żydowskich wyborców popierany dr. Hönigsmann, — powoduje zwolenników p. Zbyszewskiego do puszczania postrachu, iż niesolidarne głosowanie może zaszkodzić sprawie narodowej. Precz więc z tem faryzeuszostwem! Prawdziwe przekonanie wyborców niech się objawi w całej pełni. Niech wszyscy wyborcy wezmą udział w głosowaniu, i niech każdy głosuje jak mu przeświadczenie wewnętrzne i sumienie każe. To będzie najprawdziwszy, najdzielniejszy objaw opinii, i poseł, który z takich wyborów wyjdzie, będzie posłem najodpowiedniejszym.

Już w drugim numerze zmyśla „Dz. Polski“ fakt jakoby w komitecie przedwyborczym zapadła jednogłośnie uchwała głosowania solidarnego za Zbyszewskim. Jest to nieprawdą. Jeden z członków komitetu, który popierał kandydaturę dr. Czerkawskiego oświadczył wprawdzie niby w imieniu innych zwolenników tej kandydatury, iż solidarnie głosować będą, lecz do takiego oświadczenia nikt a nikt go nie upoważniał i przeciw wnioskowi o solidarności głosowała znaczna ilość członków komitetu. Uchwała solidarności wiąże zaś tylko tych, którzy za nią głosowali ale nigdy przeciwników tego wniosku w komitecie. Co do innych wyborców, tych nawet jednogłośna uchwała komitetu w żaden sposób wiązać nie może, bo przy wyborach każdy obowiązany jest, głos swój oddać podług własnego przekonania i sumienia, ale nie według uchwały trzecich osób.

Zresztą kłóż jest ten komitet przedwyborczy? jak powstał? Na 6.000 wyborców zebrało się 50 i tych 50 wybrało komitet, z 150 członków złożony. Na posiedzenie członków, wybranych do komitetu zebrało się tylko 64, i ci wybrali komitet ściślejszy z 32 członków złożony. Z wybranych 32 członków do komitetu ściślejszego, brało w nim udział tylko 17. Jakaż to więc powaga komitetu przedwyborczego? Możeż on się nazywać wyrazem opinii wyborców? Ten tak nędznie złożony i wcale opinii wyborców nie wyrażający komitet nie mógł nawet przyjść do postawienia w prawidłowy sposób kandydata, lecz w końcu aż losowaniem stawia go i wzywa wyborców, aby za nim głosowali. Mająż się wyborcy taką odezwą wiązać? Nie, przenigdy. Najzupełniejsza swoboda niech panuje w głosowaniu. Każdy niech głosuje jak myśli i czuje.

Wiadomo, iż dr. Zbyszewski przy ostatnich wyborach upadł w Rzeszowie, pomimo iż był adwokatem w Rzeszowie, radnym tego miasta i właścicielem znacznego majątku ziemskiego w okolicy; upadł z powodu, iż wyborcy rozpatrzywszy się w jego posłowaniu, stracili do niego zaufanie. Upadł z powodu nieudolności swojej, i że należał do ówczesnej większości delegacyjnej, która zadowolona była z ustawy grudniowej i nic więcej dla kraju przy jej uchwalaniu się nie dopominała, wszedłszy z centralistami w najściślejszy sojusz. A teraz „Dziennik Polski“ zmyśla, iż komitet centralny, którego marszałkowskim zowie, obalił jego kandydaturę z powodu, iż on był niezawisłym posłem! Tymczasem komitet ten żadnego kandydata w Rzeszowie nie stawiał, i tylko zajmował się wyborami włościańskiemi w całym kraju.

Lwów d. 23. września.

Czytamy w *Vaterlandzie*: „Możemy podać czytelnikom wiadomość nadzwyczaj zajmującą i pod pewnym względem bardzo ważną. Jak bowiem słychać w kołach dworskich, cesarz przed wyjazdem do Berlina polecił ministerstwu wypracowanie memorjału o obecnem położeniu i o dalszych krokach ministerstwa, a w tych dniach został ten memorjał przez ministra-prezydenta cesarzowi wręczony. Jest on podpisany przez wszystkich ministrów, z wyjątkiem ministra obrony krajowej, Horsta, i przez Andrassego pochwalony, a główne jego zarysy i zasady są następujące: (Trzy pierwsze ustępy, traktujące o podtrzymaniu konstytucji obecnej, o oporze opozycji prawno-politycznej i o opozycji katolickiej, opuszczamy dla braku miejsca; dwa ostatnie brzmią):

„Dalej pisze memorjał o sprawie polskiej. Wylicza usiłowania, czynione celem zadośćuczynienia wezwaniu cesarza, i stanowczego tej sprawy załatwienia. Tem ostatecznem a zadawalniającem załatwieniem jest wypracowany przez komisję konstytucyjną elaborat. Jeżeli swego czasu posłowie galicyjscy przeciw elaboratowi się oświadczyli, to odtąd położenie stało się o wiele pomyślniejszem. Skutkiem wybornych stosunków państwa do zagranicy i klęsk czeskiej opozycji prawno-politycznej, Polacy bardzo spuścili z swych nadziei; zaczęto w Galicji lepiej cenić podawane w elaboracie korzyści. Jest zatem usprawiedliwioną nadzieja, że sejm galicyjski na podstawie tego elaboratu ugodowego i mianowania ministra dla Galicji z radością poda dłoń do stanowczego układu. Nad to, co elaborat podaje, nie mogliby najuniżeniej podpisani, tak ze względu na niezbędną jedność państwa, jak na wynurzone kilkakroć w tej sprawie zapatrywania stronnictwa wiernokonstytucyjnego, nic ani przyznawać, ani przyznania takowego zalecać.

„Następnie ministerjum, powołując się na powyższe wyłuszczenia, przedstawia, że położenie państwa esencjonalnie się polepszyło, konstytucja znacznie się umocniła; i tak skreśla kroki, które nadal czynić wypada: Po zamknięciu delegacji zwoła się sejmy dla uchwalenia budżetów krajowych, sejmowi galicyjskiemu zaś prócz tego przedłoży się elaborat jako wniosek rządowy. Na koniec listopada albo początek grudnia zwoła się Radę państwa dla uchwalenia budżetu, tudzież dla zajęcia się sprawą galicyjską. Komplet Rady państwa jest niewątpliwy, i spodziewa się rząd na pewne, że tak zwane stronnictwo katolickie będzie nadal regularnie brać udział w pracach parlamentu. Na udział posłów czeskich oczywiście liczyć nie można, i kwestję tę potrzeba pozostawić czasowi.“

O reformie wyborczej memorjał ten wcale nie wspomina. Że to co memorjał ministerjalny pisze o upadku Polaków na duchu, jest kłamstwem; i że traktowanie sprawy austrjacko-galicyjskiej jako sprawy polskiej, jest tendencyjnem wypaczaniem rzeczy — wykazywać nie potrzebujemy. Doniesienie *Vaterlandu* można uważać za posiadające wszelkie cechy prawdopodobieństwa.

To co sejm nasz na nadchodzącej sesji czeka, według tego memorjału, obowiązuje gorliwych o dobro kraju obywateli, aby nie wybierali ludzi, którzy już się okazali niezdarami.

Kronika.

— **Kurjerek lwowski.**

*W okolicy B. miało miejsce następujące zdarzenie: Obywatel ziemski potrzebował ekonoma — pomiędzy innemi zgłasza się jeden rutyuista. „Słyszałem, że pan dobr. potrzebujesz oficjalisty“, rzekł szukający służby ekonom. — „Tak w rzeczy samej“, odrzekł obywatel, „lecz ja chciałbym właściwie pół oficjalisty; rozumiesz to wasan“? — „Bardzo dobrze rozumiem — tj. na małe salarjum.“ „Tak, tak, na małe zasługi; sam to wasan pojmujesz, bo teraz ciężkie czasy — wszelako głównie o to chodzi.“ — „Czy pan dobr. żądasz pół oficjalisty od góry, czy też od dołu, przerwał ekonom.“ Zagadnięty szan. obywatel nie mógł się zdobyć na odpowiedź, i tylko pomrukując hm — hm, wybąknął ostatecznie: „nie mam co z wasanem gadać“. — „Tak samo i ja“, odrzekł szukający posady, skłonił się i odszedł.

* Od jednego z naszych czytelników odbieramy następujące uwagi z prośbą o umieszczenie: „Upływa już drugi tydzień, odkąd właściciele domów dostali zawezwanie od dotyczących landwójtów, aby beczki napełnione masą Süverna obok kloak mieli przygotowane — tak się stało: beczki pełne stoją i wyglądają jak armaty, któremi najeżone są mury fortecy, gdy nieprzyjaciel zbliża się — ta tylko tu różnica zachodzi, że gdy na murach fortecznych zobaczą kiedy nieprzyjaciel się zbliżył, i kiedy strzelać już czas, to cholera nie przyjdzie w widzialnej postaci przed bramę każdego domu, by tenże ostrzeżony, dopiero wtedy masą Süverna przeciwdziałał! A kloaki swoją drogą cuchną nie do wytrzymania.

Zeszłego roku w połowie listopada cholera dopiero zbliżała się, i ani o niej słychu jeszcze w mieście nie było, a już ogromnemi plakatami magistrat różne środki ostrożności nakazywał — dziś już w mieście pokazuje się, (?) a prócz pozalepianych już dawno małych plakatów litografowanych, żadnej uwagi ogółu na siebie nie zwracających, nie widać dotąd żadnych środków ostrożności. Wprawdzie kronikaz *Gaz. Nar.* doniósł, że dnia 16. bm. Rada sanitarna uchwaliła przymusową desinfekcję, i otrzymała na to 1.000 złr., dziś upływa od tej uchwały dzień siódmy i niema śladu działalności. Gdyby to rząd miał z tem do czynienia, narzekanoby i krzyczano na biurokrację, na powolność, a przecież w tej biurokracji, odkąd krajowemi acz szczupłemi siłami obsadzona, każda prawdziwie pilna sprawa w 24, ba nawet w 12 godzinach musi być i bywa skończoną — tu od siedmiu dni od uchwały, ani obwieszczania dla ludności, gdzie będą szpitale choleryczne, domy przytułku, gdzieby ubogim ciepłą rozdawano strawę, ani nikt nie przymusza do desinfekcji, i skryte miejsca dotąd są zabijającą wonią przepełnione, a proszę nie sądzić, że piszę z zaułka, bo mieszkam na rozstaju ulic Jagiellońskiej, Mickiewiczowskiej, Kościuszkowskiej i Brygidzkiej, a więc w predniejszej części miasta!

Przed dwoma tygodniami, jakby na śmiech, coś ze dwa razy, i to nie wszędzie na ulicach, gdzie gnije mocz, zalano masą Süverna, widocznie na to, aby pokazać, że się coś robi — teraz skoro choroba pokazywać się zaczyna, powinnoby się codziennie, regularnie te miejsca zakrapiać, a nieczynią tego!“

Podajemy niniejsze uwagi z tem nadmienieniem, że jakkolwiek w zupełności podzielamy ich słuszność, wszakże dostrzegamy w autorze przedwczesną nieuzasadnioną trwogę. Jeden wypadek choleryny, który się nie powtórzył od paru tygodni, nie może żadną miarą uchodzić za epidemię. Dotąd cholera szczęśliwie omija nasze miasto i do dzwonienia na alarm nie ma potrzeby. Środki podane przez szanownego autora wyż przytoczonych uwag, ze względów sanitarnych, nakazywane są nawet w nieepidemicznych czasach, można je więc wprowadzić w życie. Wszak i nasze przysłowie staropolskie mówi: „strzeżonego Pan Bóg strzeże.“

— (b.) **Teatr.** „Za piękny“ — „Zuzanna i dwaj starcy“ — „Załoga okrętu“. Publiczność, zgromadzona w teatrze na sobotniem przedstawieniu bawiła się wybornie. Trzy wesołe sztuki, odegrane z werwą — powiodły się wyśmienicie. Pan Kwieciński i panna Rudkiewiczówna w pierwszej, — pp. Linkowski, Dobrzański i panna Deryng w drugiej komedji, zbierali huczne oklaski. Panu Koelerowi (synowi) nie przestaniemy czynić uwag nad poprawą głosu... Wzięcie się jego na scenie wcale przyzwoite, pracę znać w każdej roli, brak mu tylko ruchów, rutyny i głosu... Ten ostatni z piersi p. K. wychodzi jak z mogiły — głuchy, bezdźwięczny. Głos to jak pieniądz, wtenczas ma wartość, jeśli ma dźwięk czysty. — Operetka „Załoga okrętowa“ tak jak innemi razy i teraz powiodła się wybornie. Na przemian pp. Wajcówna, Szirer, Hubertowa, to znowu p. Koncewicz dzielili się oklaskami, jakich nie szczędziła im publiczność. Podnieść należy tańce, coraz to przyzwoiciej wychodzące na scenie, zdaje nam się, układu pani Linkowskiej.

— **W Administracji** *Gazety Narodowej* złożyli:

Na oświatę ludową: P. Jan Nep. Przyluski 1 złr. Sylwerjusz Miszke ck. adjunkt salinarny w Delatynie 3 tomy biblii Wujka.

Dla muzeum narodowego w Raperswyl: P. Sylwerjusz Miszke 15 srebrnych i 24 miedzianych monet, który to dar natychmiast na miejsce przeznaczenia wysłany został.

Dla biednej młodej osoby X. X. Pan H. W. 5 złr.

Dla księży unickich z dyecezji Chełmskiej Napoleon Barański 2 złr.

— **Oddział Towarzystwa** pedagogicznego w Przemyślanach powziął urzędową wiadomość na konferencji nauczycielskiej, odbytej dnia 30. sierpnia br. w sali szkolnej przemyślańskiej pod przewodnictwem Wieleb. ks. Zarzyckiego c. k. inspektora w przytomności W. pana Hilarego Tretera, marszałka Rady powiat., i JW. pana barona Frydryka Potena, prezesa Towarzystwa agronomicznego w Przemyślanach, iż prześwietna Rada powiatowa, pomimo wielkich nieprzyjemności i przeszkód stawianych, utworzyła fundusz zaliczkowy na rzecz nauczycieli tutejszego powiatu w kwocie 500 złr. aw., za który to tak szlachetny czyn, składa Towarzystwo pedagogiczne w Przemyślanach Prześwietnej Radzie pow. a szczególnie panu Hilaremu Treterowi, pracującemu tak gorliwie około oświaty ludowej i bytu materjalnego nauczycieli, w imieniu wszystkich nauczycieli tutejszego powiatu najszczerszą podziękę.

Oby Bóg wszechmocny wynagrodził za Jego niezmordowaną pracę około ogólnego dobra, czerstwem zdrowiem, długiem życiem i dobrem mieniem, zaś w końcu powiemy prosto-narodowem słowem: „Bóg zapłać!“

Niemniej czujemy się być obowiązani wyrazić publicznie swą wdzięczność Wpp. Platonowi Kosteckiemu i Augustowi Skerlowi ze Lwowa, równie też i W. panu Bartowi z Glinian za podarek dzieł różnej treści do biblioteki tutejszego Oddziału.

Ze Zarządu Oddziału Tow. pedagogicz.
Przemyślany dnia 15. września 1872.
Bronisław Zamorski, przewodniczący. *Mprunie wicz*, sekretarz.

Ostatnie wiadomości.

Wczoraj wieczór odbyły się zgromadzenia wyborców po przedmieściach i w ratuszu. Z przebiegu tych zgromadzeń mogli się zwolennicy kandydatury pana Zbyszewskiego przekonać, jak słabo ona stoi. Tylko na Żółkiewskiem, na Zamarstynowie, gdzie nie było nikogo, coby przemawiał za kandydaturą dr. Czerkawskiego, wyborcy oświadczali się za dr. Zbyszewskim i tam tylko przewodniczący podał pod głosowanie, zakim głosować. Na innych przedmieściach przewodniczący nie śmieli nawet poddawać pod głosowanie tej kwestji, bo rzeczą było niewątpliwą, że przeważna większość jest za kandydaturą dr. Czerkawskiego.

W ratuszu zebranie wyborców było bardzo liczne, Przewodniczł p. Henryk Schmidt. Po przemówieniu jednego z wyborców, zupełnie o rzeczy nie dotyczącej wyborów nikt z początku nie zabierał głosu, dopiero, gdy przewodniczący zapowiedział, że podda pod uchwałę zgromadzenia wniosek o solidarne głosowanie za dr. Zbyszewskim, jako poleconym przez komitet przedwyborczy, rozpoczęła się dyskusja bardzo żywa.

Pan Dobrzański wykazał jasno w dłuższej mowie cały przebieg narad w komitecie i wykazał dalej, że wobec kandydata z losu wyszłego, solidarność w głosowaniu tylko wtedy byłaby potrzebną, gdyby niebezpieczeństwo zagrażało sprawie narodowej, obecnie zaś tego niebezpieczeństwa nie ma. A wezwanie jego do wyborców, ażeby każdy głosował według swego sumienia i przekonania, ale nie według uchwały komitetu, znalazło między wyborcami ogólne uznanie i przyjęte było kilkunasto minutowemi oklaskami. Gdy się skończyły rozprawy, przewochociaż z góry zapowiedział, iż da pod głosowanie kandydaturę dr. Zbyszewtkiego, oświadczył jednak, że żadnego wniosku nie będzie stawiał. Wiedział bowiem, iż wniosek ten fatalną poniósłby klęskę. Podobnie uczynili przewodniczący i na innych dzielnicach, prócz jednej na Żółkiewskim, nie chcąc do reszty skompromitować kandydaturę p. Zbyszewskiego.

Ciekawe intermezzo zdarzyło się na jednej dzielnicy. Pokazało się bowiem; że i w komitecie przedwyborczym nie p. Zbyszewski lecz p. Czerkawski otrzymał większość. Podniósł bowiem p. Moszczański przeciwko jednemu z mowców, iż nie jest wyborcą, więc i w zgromadzeniu wyborców przemawiać nie ma prawa. Mowca ten który zasiadał i w komitecie ściślejszym i w komitecie obszerniejszym był najgorliwszym popieraczem kandydatury p. Zbyszewskiego istotnie wyborcą nigdy nie był i nie jest. Co więcej przekonaliśmy się, iż jeszcze dwóch innych popieraczów p. Zbyszewskiego nie są wyborcami. Więc i w komitecie ściślejszym i w komitecie obszerniejszym, sprostowawszy te nadużycia pokaże się, że kandydatura p. Zbyszewskiego się nie utrzymała a prawdziwym kandydatet komitetu był dr. Julian Czerkawski.

Telegramy Gazety Narodowej.

Peszt d. 21. września. Na wspólnem posiedzeniu obu Izb sejmu wybrany hr. Festetics jednogłośnie na strażnika koronnego.

Monachium dnia 21. września. Gasserowi odebrano polecenie utworzenia gabinetu. Zawiązano z Preftschnerem rokowania względem objęcia teki spraw zewnętrznych, które zapewne pomyślnie się skończą.

Paryż d. 21. września. Według doniesień z Sztrasburga, władze pruskie puściły uwięzionego Abouta na wolność.

Urządzona w Chambery uczta na cześć Gambetty została przez prefekta zakazana.

Codziennie otrzymuje świeże przesyłki najlepszych

Winogron feslawskich

handel korzenny
F. A. MERRELLA
we LWOWIE, przy ulicy Halickiej Nr. 21. 3219 7—?

Zlecenia z prowincji uskutecznia się bezzwłocznie i najstaranniej.

POZŁOTNIK
ram, rzeźb, ect.

we Lwowie, przy ulicy Ormiańskiej l. 25 n. przyjmuje wszelkie roboty pozłotnicze w kościołach, cerkwiach itd. wraz z rzeźbą i malarstwem tak nowe jak i do odnowienia po najumiarkowańszej cenie. Poleca się łaskawym względom WW. Duchowieństwa i Szanownej P. T. Publiczności. Z głębokim szacunkiem

3271 3—3 **J. Lentowicz.**

PIGUŁKI
z roślin
p. Cauvin aptekarza w Paryżu.



Jest to nieoceniony środek prosty i tani, *a niezawodny przeciw najuporczywszym zatwardzeniom żółci, zamuleniu żołądka, zapaleniu kiszek, boleściom żołądka, wyrzutom na skórnym, reumatyzmom, podagrze, brakowi regularności miesięcznej w wieku krytycznego przejścia* i t. p., w ogóle przeciw *wszelkim słabościom z nieczystości i zepsutych humorów pochodzących.* Zalety tych pigułek dają się streścić w paru wyrazach: przywracają i utrzymują zdrowie. 2704 18—18

Prawdziwe Pigułki Cauvina konserwują się bez uszkodzenia czas bardzo długi. Wynalazca od niedawna przygotowuje naumyślnie zastosowane do klimatu Rosji i Polski.

Znajdują się we Lwowie w aptece pana **Mikolasch;** w Krakowie w aptece pana **J. Trauczyńskiego;** w Brodach w aptece pana **Kullak;** w Warszawie w składach materjałów aptecznych pp. **Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa.**

Srodki przeciw cholerze!

W aptece Z. Ruckera we Lwowie dostać można, a mianowicie:

Phenol sodique Boboeuf
uznany przez „Instytut de France" jako wyborny środek desinfekcji szpitali, pokojów, bielizny i t. p. (Flaszka 90 ct.)

Krople prezerwatywne Dr. Hensla
już w roku 1865 z jak najlepszym skutkiem używane. (Flaszka 70 cent.)

Powszechnie za dobre uznane
krople Dr. Staforta
po 40 cent. flaszka).

Paski higieniczne przeciw cholerze Dr. Hirschfelda
w 4 numerach od zł. 1·50 do zł. 2·50.

Oraz są na składzie dla utrzymania ciepła **Paski wełniane na brzuch** dla dzieci po 2 zlr., dla dorosłych cienkie po 6 zlr., za opakowanie dolicza się 20 cent. 3149 7—?

Wm. Knaust,
Wien, Leopoldstadt,
Miesbachgasse 15, gegenüber dem k. k. Augarten.

Etablirt: 1823. 2734 84—100



Garantie.

Feuerspritzen aller Sorten, Gartenspritzen, Gartenpumpen, Hydrophore oder Wasserzubringer, Zentrifugalpumpen, Baupumpen, Brunnenpumpen, Bier- und Weinpumpen etc. Schläuche, Feuereimer von Hanf, Leder oder Kautschuck, Feuerwehr-Ausrüstungen.
Illustrirte Kataloge gratis per Post.

ODEZWA
do „Dziennika Polskiego."

Odwołując się do odezwy w „Czasie", z 14. b. m. i r. Nr. 210, pomiędzy ogłoszeniami umieszczonej, wzywamy Redakcję „Dziennika Polskiego", by posłaną sobie pod 27. sierpnia b. r. reklamę naszą przeciw zarzutom niesłusznie czynionym Radcy nadwornemu Pnu Dr. **Józefowi Schenk**, w Dzienniku swym albo dosłownie powtórzyła, albo przyczynę odmowy ogłosić raczyła. 3361 2—2

Antoni Wiśniowski. Maurycy Doschot. Grzegorz Jarema.

Spis
książek szkolnych
3337 3—3

we lwowskiej
szkole realnej

zaprowadzonych, dostać można bezpłatnie, a sameż książki w najnowszych wydaniach po cenach stałych najumiarkowańszych,

w księgarni **K. Wilda** we Lwowie.

W tejże księgarni nabyć już można **Schoedlera Chemii,** w nowem wydaniu, zeszyt 1. — Cena za całość 1 zł. 70 ct.

Głosy Publiczności.

Graz, 2?. marca 1872.

Z uciechą wypowiadam panu Purgleitnerowi za jego nowy preparat, syrop z podfosforanu wapna moje podziękowanie, gdyż temu jedynie środkowi przypisuję uratowanie mego synka. Dziecię po 6. miesięcznej atropji dogorywało, a lekarze oświadczyli, że jest nie do wyleczenia. Próbowałem ten syrop w małych dozach po pół łyżeczki od kawy co drugi dzień, a to było dostatecznem, bowiem w krótkim czasie działało korzystnie, a teraz dziecię zupełnie wyzdrowiało.

Leontyna, szlachetnie urodzona **Anacker,** z domu **Dietler.**

Purgleitner's Kalksyrup.

sporządzony z podfosforanu wapna według Grimault w Paryżu,

Ten nowy środek, zalecony suchotnikom, na osłabienia piersiowe, tuberkuły, zatwardzenie wątroby, usuwa w nadzwyczaj szybki sposób wszystkie okazujące się objawy powyższych słabości.

Pod wpływem tego lekarstwa uspokaja się kaszel, poty nocne ustępują a słaby przychodzi w krótkim czasie do zdrowia i tuszy.

U słabowitych dzieci działa na wzmocnienie kości.

Cena flaszki 1 zł. 10 ct.

Steyrischer KRÄUTER-SAFT für Brustleidende.
Wir verwahren uns gegen alle Falsificate u. bitten nebige Beschreibung der Flaschen zu beherzigen. — Preis pr. Flasche 80 kr. — Weniger als 2 Flaschen werden nicht versandt.

Znany powszechnie i podług zdania lekarskiego wielostronnie wypróbowany

Styryjski sok ziołowy
dla cierpiących na piersi.

Dostać można zawsze w świeżym stanie po cenie 80 ct. za flaszkę.

J. Engelhofera
Esencja muszkułowa i nerwowa
z aromatycznych ziół alpejskich.

Bezsprzecznie wyśmienity środek przeciw bolom reumatycznym, oczu i stawów, przeciw zawrotowi głowy i bolu krzyżów, osłabieniu nerwów i ciała, a do wzmocnienia organów płciowych za najskuteczniejszy uznany. — Cena 1 zł.

STOMATIKON Dr. Brunn

STOMATICON,
Woda do ust
Dr. Brunna,
dentysty kilku ces. król. zakładów w Gracu,
uznana
w skutek nader licznych doświadczeń
za specyficzny środek do zagojenia rozranionych dziąseł, do usuwania cuchnącego oddechu i wstrzymania postępującego próchnienia zębów.
Cena flakoniku 88 ct. 3005 4—12

Dr. Krombholz's MAGEN-LIQUEUR (Krombholziana)

Likier żołądkowy
Dra Krombholza.

Likier ten przyrządzony z wzmacniających roślin, działa szczególnie skutecznie na organa trawiące, a rozgrzewając żołądek wywiera najzbawienniejszy wpływ na zdrowie. Może on być doskonałym towarzyszem na polowaniu, przy wycieczkach i w podróży.
Cena flakoniku 52 ct.

Powyższych przedmiotów dostać można prawdziwych: we **Lwowie** u **K. Schubutha** przy ulicy Krakowskiej, u aptekarzy **Zyg. Ruckera** dawniej Tomanka, **Mikolascha, Beisera,** w apt. pod węgierską koroną **J. Piepesa** i w handlu galant. **Kamila Strzyżowskiego.**

W **Białej** u P. Knausa; w **Bochni** u B. Fadenchechta, w **Czerniowcach** u T. Zachariasiewicza i Rojańskiego, w **Jarosławiu** u I. Bajana, w **Kołomyi** u F. Zacharjasiewicza i Schai Hermana, w **Krakowie** u K. Hermana i J. Jahna, w **Rzeszowie** u J. Schaitera, w **Stanisławowie** u A. Tomanka i Spółki, w **Tarnopolu** u M. Schlifki, w **Tarnowie** u J. Jahna, w **Wieliczce** u Charskiego w **Zaleszczykach** u J. Kodrębskiego i Spółki.

Najnowsze zniżenie cen!
Dla amatorów książek!
Gwarantuje się za nowe, poprawne i bezbłędne dzieła!
po zdumiewająco tanich cenach!!

Göthe's Gedichte, Pracht-Ausgabe, gross Folio mit den berühmten chromolitographirten grossen Illustrationen von Hermine Stilke eleg. geb. statt 16 fl. nur 5 fl. ö. W.! — 1) **Professor Biedermann,** der 30jährige Krieg, 2) Professor **Kutzer,** der 7jährige Krieg, beide Werke mit Portraits und Karten nur 2 fl. — **Ramberg,** Tyll Eulenspiegel, Prachtkupferwerk in 55 grossen Kupfertafeln, (Querfolio), mit Text nach der Jahrmarkts-Ausgabe, 1871, elegant nur 5 fl.! — Geschichte des **Rabbi Joschua,** ben Josef Hanootri, genannt Jesus Christus Einzig wahrhafte Geschichte des grossen Propheten v. Nazareth, nur 2 fl.! Selten und höchst interessant. — **Mexico,** Prachtwerk, 429 gross Octavseiten Text, mit 400 Illustrationen, sehr eleg. gebunden, nur 2 fl! — Galerie interessanter **Criminalgeschichten,** berüchtigter Mörder u. fabelhafter Geistererscheinungen alter und neuer Zeit, 2 Bände, statt 4 fl. zus. nur 1²/₃ fl. — Neueste **Unterhaltungsbibliotek,** der beliebtesten deutschen Schriftsteller. 8 Bände, 1870, zusammen nur 1²/₃ fl. — **10 gr. Geschichtswerke** der anerkannt. Geschichtsforscher Deutschlands, wie Weber, Wachsmuth, Falko, Waitz etc., 10 vollständige Werke, gross Octav, eleg. gebdn, mit Portraits u. Kasten, statt 20 fl. nur 4 fl.! — Die **Courtisanen und vornehmen Damen Roms,** — höchst interessant, 1²/₃ fl.! — **Grosses illustrirtes Salon-Album.** Gallerie moderner Meister, brillantes Pracht-Kupferwerk, mit **58** grossen Folio-Blättern (Kaulbach, Vautier, Lessing, Pixis etc.), nebst vollständig erklärendem kunstgeschichtlichen Text, sehr elegant in Original-Einbänden, gross Folio, nur 3¹/₄ fl.! — **Neue grosse vollständigste Geographie,** herausgegeben von Dr. Tetzner und Loof, 1468 gr. Octavseiten stark, mit Abbildungen nebst einem Atlas der **ganzen Erde** v. **32** Karten in Farbendruck, (1872), mit den neuesten staatlichen Veränderungen beide zusam. nu 3 fl.! — **Die illustrirte Thierwelt.** grosses Prachtwerk, mit **tausenden** Abbildungen, u. gr. **brillanten Tondruckbildern,** der ersten **Künstler,** ca. 90 gr. Octavseiten Text, feinstes Velinpapier, nur 4 fl.! — **Bibliothek amerikanischer** Romane, Indianergeschichten, Abenteuer in den Wildnissen, Steppen und Prairien etc., **24** Octavbde., nur 7 fl.; (Werth das Vierfache.) — **Memoiren und Liebesabenteuer** der **Marquise von Pompadour,** nur 1²/₃ fl.! — **Bibliothek der gesammten Naturwissenschaft** in 7 Büchern, herausgegeben von Dr. Gerding, (Zoologie, Botanik, Mineralogie, Chemie, Phisik, Astronomie, Geologie), mit hunderten v. **Illustrationen,** nur 2¹/₂ fl! — 1) **Boccaccio's Decameron,** vollständige Ausgabe i 2 Bänden, 2) Die Gastdamen des Hauses Habsburg, beide zus. nur 2 fl.! — **Freya-Album,** Pr.-Kupferwerk in gr. Quart, mit über **100** Illustrationen, Kunstblättern. Stahlstiche und Farbendruckbilder, Text der ersten Autoren, eleg., nur 2¹/₂ fl.! **Tromlitz,** 17 historische Romane und Novellen, statt 10 fl. nur 2 fl.! **Bibliothek** interessantester Reisebeschreibungen der neuesten Zeit 7 Bände, jeder Band ca. 400 Seiten stark, zusammen nur 2¹/₃ fl.! — **Paul de Kock's** humoristische Romane, in **50** Theile, mit **50** feinen Bildern, 5 fl — **Shakespeare's** complete **Werks,** 8 Bände with Life and Glossary, zus. nur 2 fl.! — Das berühmte **Buch der Welt,** das echte berühmte Kupferwerk, mit den vielen gr. Stahlstichen und Farbendruckbildern, nebst **100**ten Holzschnitten und herrlichen Text, (gross Quart), 1 fl. — Liebesabenteuer u. **Memoiren der Kaiserin Katharina II.** von Russland, — interessant — nur 1²/₃ fl.! — **Neues Familien-Conversations-Lexicon** der gesammten menschlichen Wissens, (1868), vollst. v. A—Z, nur 2²/₃ fl. (Werth das Vierfache). — **Beethoven** und **Mozart's** sämmtliche (**54**) Clavier-Sonaten, grosse Ausg., zus. nur 4 fl.! — **Iffland's** sämmtl. Werke in 24 starken Bdn., Schiller-Format, feines Papier, statt 20 fl zus. nur 4 fl.! — **Liebesabenteuer** des **Lorenzo da Ponte** (Seitenstück zu Casanova), nur 2 fl.! — 1) **Heinrich Heine's** Höllenfahrt, äusserst interessant witziges Poem, 140 Octavseiten stark, elegant, mit Goldtitel gebd., 2) **Börne's** sammtl. Werke, 12 Bände, beide zus. nur 3¹/₃ fl.! **Liebesabentheuer** und Memoiren der **Gräfin von Lichtenau,** — interessant — nur 1²/₃ fl.! — Memoiren des **Herzogs v. Reichstadt** (Napoleon II.) — sehr interessant, nur 1²/₃ fl.; — 1) **Kaltschmidt's** Fremdwörterbuch 20,000 Wörter enthaltend (1871), 2) **Schmitd's** grosses deutsches Wörterbuch, 800 Octavseiten stark, 3) Schmidt, die **Handelswissenschaft,** praktisch dargestellt und 4) **Schmidt's** kaufmännische Arithmethik, eleg. gebd., alle 4 Werke zus. statt 10 fl. nur 3 fl! — Der **Bau d. menschlichen Körpers,** populair geschrieben, nebst einem sehr schönen grossen anatomischen Bilder-Atlas in gr. Folio, 3 fl.! — 1) **Neue Naturgeschichte** der **Stubenvögel** v Bechstein, der Jüngere, 368 Octavseiten, 2) **Merger,** Geschichte des Krieges 1870, mit Karten und Abbildungen, beide Werke zus. nur 2 fl.! — **Das Weib,** nach den verschiedensten Altersklassen, von der Kindheit bis zum Alter, 500 gr. Oct.seiten stark, nur 1²/₃ fl.! — **Görner's** Lustsp. u. Possen, 3 Bde., 1²/₃ fl.; — 1) **Zimpel,** Entsiegelung der gr. Geheimnisse, 2) Die Geheimnisse des Jenseits (selten), zus. 2 fl! — 1) **Der deutsche Krieg 1870** mit hunderten von Illustrationen, Original-Einband, 2) **Kriegsscenen v. 1870,** interessanter Text, mit 7 Oeldruckbildern (Quart), beide zusammen nur 2 fl.! — Das **singende Deutschland,** Album von ca. **300** der beliebtesten Lieder und Romanzen mit vollst. Clavierbegleitung, nur 9 fl.! — Illustrirte **Zeitung,** die Leipziger, mit den hunderten Abbildungen, nur 2 fl.! — **Neuester Hausschatz,** für festliche Gelegenheiten mit tausenden Vorträgen, Polterabendscherze, Gelegenheitsgedichte etc. 5 Hefte gr. Octav, nur 2 fl.! — **Boas,** Schiller's Leben, 2 Bde., mit Portrait, statt 4 fl. nur 1²/₃ fl.! — **Darstellungen a. d. Weltgeschichte** in erzählender Form, 4 grosse Octavbände, statt 8 fl. nur 2 fl.! **Jerome Bonaparte,** oder die Geheimnisse des Hofes auf Wilhelmshöhe — höchst interessant — 1²/₃ fl.! — **Friedrich** Freiherrn **von der Trenk höchst** merkwürdige Lebensgeschichte, von ihm selbst erzählt, nur 1²/₃ fl.; — **Neuestes Tanz-Album,** (1872), die neuesten und beliebtesten Tänze für Piano, enthaltend, 2 fl.! — 1) **Illustrirte Kriegsgeschichte** des Jahrs **1866,** circa 800 grosse Octavseiten Text mit **100**ten Illustrationen, 2) Kriegsgeschichte des Jahres **1870—71,** ca. 500 Seiten stark, elegant, beide Werke zusammen nur 2²/₃ fl.! **Beatrice Cenci.** Die Gräuelthaten und Folter im 16ten Jahrhundert, 2 starke Bände mit Bild, zusammen statt 6 fl. nur 2¹/₃ fl.! — **Illustrirtes Kaiserbuch,** Geschichte der deutschen Kaiser, mit 52 Illustrat. der bedeutendsten Künstler, elegant gebunden, nur 1¹/₄ fl.! — **Bibliothek** der interessantesten deutschen Original Romane und Novellen beliebter Schriftsteller der Neuzeit, **10** (zehn!) Octavbände, zus nur 2 fl. ö. W.;

Bezpłatnie! dodają się do zamówień na 10 zlr. wiadome dodatki, przy większych zamówieniach dodają się: **dzieła ozdobione miedziorytami, klasyki i t. p.**

Uprasza się adresować **wprost** do znanej od wiela lat księgarni eksportowej:

Moritz Glogau, junior
Bücher-Exporteur in Hamburg
Neuerwall 66.

Ponieważ tutejsza poczta żadnych nie uskutecznia przesyłek za pobraniem pocztowem, uprasza się dołączać należytość w banknotach austryjackich. 3355 1—1

Skład c. k. uprz. Rafinerji spirytusu
fabryki rumu, likierów i octu
Juljusza Mikolasza
we Lwowie, przy ulicy Kopernika, Liczba 1 w podwórzu.
Najtańsze źródło do nabycia tych artykułów.
2763 61—100

Clayton i Shuttleworth
polecają swój
bogato zaopatrzony
Skład maszyn rolniczych



który
we Lwowie,
przy ulicy Grodeckiej pod Nr. 277¹/₄ wraz
z warsztatem naprawy
utrzymuje



Jan Wichera

mianowicie: lokomobile i młocarnie parowe, młocarnie w połączeniu z kieratem, młynki do czyszczenia i cylindry do oddzielania zboża, młyny do obrotu ręcznego, kieratem, parą i wodą (wszelkiego rodzaju), siewniki rzędowe i szerokorzutne, sieczkarnie i różnorodne maszyny do sporządzania karmy dla bydła, pługi do wykopywania kartofli i wszystkie inne rolnicze sprzęty i maszyny w wielkim wyborze i po stałych cenach fabrycznych.

Ustawianie i w ruch wprawianie maszyn, jakoteż wszelkie inne reperacje uskutecznia się w jak najkrótszym czasie i po najumiarkowańszych cenach.

Pasy do maszyn i najlepsza oliwa (do maszyn) znajduje się zawsze w zapasie.

Ilustrowane katalogi i cenniki w języku polskim lub niemieckim udziela się na żądanie bezpłatnie.

J. Wichera

3331 3—6 we Lwowie, przy ulicy Grodeckiej, pod N. 22 n.

BOGUMIŁ SMOLIK,
były nauczyciel muzyki

u JW. hr. Starzyńskiego, Badeniego, Zichijego i ostatecznie u JO. ks. Adama Sapiehy, **osiadł stale** we **Lwowie. mieszka** pod **Nr. 22** ulica Łyczakowska, Aldera kamienica w oficynach, pierwsze piętro, udziela **lekcji na fortepianie** w szkole od 1. września b. r. otwartej przez niego i p. Chocholouszka, jako też w domach prywatnych. 3224 3—?

Dla właścicieli dóbr na Podolu.

Wielu czeskich i morawskich Agronomów życzy sobie objąć w administrację dobra ziemskie dając stosowny kapitał wkładowy na meliorację ziemi gwarantując tymże podniesienie dochodów przez Dom komisowo-handlowy **L. Sroczyńskiego w Krakowie,** z kąd także można sprowadzać **Czeladź folwarczną** en mass za kontraktami sześcioletnimi. 3356 2—3

Przy rozpoczynającym się roku szkolnym poleca księgarnia **Gubrynowicza i Schmidta**
Bibliotekę stenograficzną zar. 1871, zawierającą kompletną
Naukę stenografii polskiej
układu **J. Polińskiego.** Cena jednego egzemplarza 4 zlr. w. a.

Prenumeratę na czasopismo miesięczne **Biblioteka stenograficzna na r. 1872.** zawierającą wzory do ćwiczeń w pisaniu i czytaniu pisma stenograficznego, w kwocie 1 zlr. 50 ct. przyjmuje **Administracja Gazety Narodowej.** Dotąd wyszło 9 numerów.

Księgarnia i Skład Nut
Maurycego Orgelbranda
w **Warszawie,** poszukuje
2 Subjektów
w księgarstwie wykwalifikowanych i z sortymentem polskim obeznanych. Porozumienie bezpośrednie przy nadesłaniu świadectw w kopji i jeśli można fotografję rysów. 3288 2—2

C. k. uprzywilejowany galicyjski
Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie
wydaje
6% Listy Hipoteczne

które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów.

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 1. lipca 1868 D. P. XXXVIII nr. 93 być użyte na lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych, pod nadzorem rządu stojących, na lokowanie kapitałów pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych, tudzież w skutek najwyższego postanowienia z dnia 17. grudnia 1871 na zabezpieczenie kaucyj małżeńskich wojskowych, a po kursie giełdowym na kaucje służbowe i wadja.

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych i nie może być wyższa nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego rzeczewiście wpłaconego.

Kupony płatne dnia 1. marca i 1. września każdego roku, jakoteż listy hipoteczne wylosowane dnia 18. lutego każdego roku, z których jedne i drugie nie ulegają żadnemu opodatkowaniu, wypłacają bez wszelkiego strącenia:

we **Lwowie,** *główna kasa Banku hipotecznego i Filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach, Białej, Tarnopolu i Samborze;*
w **Wiedniu,** *kantor wymiany bankowy niższo-austryackiego Towarzystwa eskontowego i Union Bank;*
w **Pradze,** *Filia c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i Filia Union;*
w **Bernie,** *c. k. uprzyw. morawski Bank dla przemysłu i handlu;*
w **Berlinie,** *pp. Meyer & Comp.;* 2758 8—?
w **Warszawie,** *p. Leon Epstein;*
w **Linzu,** *Bank dla Austrji i Salzburga, (Bank für Oesterreich und Salzburg).*

Nowo otworzona pod firmą:
księgarnia A. Nowoleckiego,
Skład nut i wypożyczalnia, w Krakowie w głównym rynku
otrzymała **główną Ajencję i Ekspedycję** na W. Ks. Krakowskie i Galicję dwóch pism w Warszawie wychodzących pod redakcją *J. K. Gregorowicza.*

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI.
PISMO TYGODNIOWE ILLSUTROWANE DLA KOBIET.

Pismo to liczy już 34 lata nieprzerwanego bytu (pierwotnie wychodziło pod tytułem **Magazyn Mód**), od lat zaś jedenastu zostaje pod redakcją jednego z najzaszczytniej znanych w literaturze naszej pisarzy, *Jana Kantego Gregorowicza.* Przez cały czas istnienia wychodziło najregularniej, wywiązując się sumiennie ze wszystkich zobowiązań tak, że prenumeratorowie nigdy najmniejszej przerwy lub nieregularności w wydawnictwie nie doznali. Staranność ta i na przyszłość ściśle zachowaną będzie. Każdy numer składa się z wielkiego arkusza formatu pism illustrowanych warszawskich i zagranicznych. Oprócz tego numeru dołączają się dodatki, obejmujące: **Arkusze z drzeworytami,** brane z pisma berlińskiego **Modenwelt; Ryciny kolorowane,** wykonywane obecnie podczas wojny w Brukselli przez artystów paryskich; **Dodatki litografowane** z krojami i deseniami do haftu. Objaśnienia tych rycin redagowane są najstaranniej i w sposób najprzystępniejszy. **W części literackiej** mieszczą się powieści oryginalne i tłumaczone, podróże, dramata, artykuły naukowe, literackie, krytyczne, poezje, korespondencje z różnych stolic Europy, przeglądy teatralne, artystyczne i różne inne wiadomości.

Prenumerata wynosi w Galicji z przesyłką pocztową:

	Rocznie	półrocznie	kwartalnie
	14 zlr. 8 ct.,	7 zlr. 4 ct.,	3 zlr. 52 ct.
w Krakowie:	13 „ — „	6 „ 52 „	3 „ 26 „

PRZYJACIEL DZIECI.
PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE.

Wychodzi również co tydzień w Warszawie, pod redakcją *J. K. Gregorowicza,* w formacie arkuszowym, z illustracjami i z dodatkiem półarkuszowym co dwa tygodnie, przeznaczonym specjalnie dla dzieci kończących dopiero naukę czytania.

Pismo to wychodzi najregularniej od lat dziesięciu i zarówno umiejętnym kierunkiem bogactwem jak rozmaitością treści, oraz nadzwyczaj przystępną ceną i ozdobą zewnętrzną zdołało sobie pozyskać szerokie koło młodych czytelników.

Przedpłata wynosi w Galicji z przesyłką pocztową:

	Rocznie	półrocznie	kwartalnie
	8 zlr. 24. ct.,	4 zlr. 12 ct.,	2 zlr. 6 ct
w Krakowie:	7 „ 20 „	3 „ 60 „	1 „ 80 „

Wszystkie roczniki **Przyjaciela Dzieci** z lat poprzednich, to jest od r. 1861 do 1871 są w zapasie. Cena jednego rocznika była **9 zlr.** obecnie księgarnia moja zniżyła na 6 zl.

NOWE DZIEŁA

wydane nakładem powyższej księgarni i wydawnictwa Czytelni ludowej:

POEZJE przez **El...y,** 2 tomy w ozdobnej edycji, na grubym welinowym papierze, 30 przeszło arkuszy druku, z tytułem illustrowanym **4 zlr. 25** c. Oprawne ozdobnie w płócienko ze złoconemi brzegami **5** zlr. **75** c. Na papierze cienkim welinowym **3** zlr. **80** c.

W stuletnią rocznicę pierwszego podziału Polski: Szkic historyczny dziejów 30to-letniego panowania Stanisława Augusta. Popularnie napisał *Henryk Szmit,* z 8miu rycinami rysunku Kossaka, W. Eliasza Na białym papierze 10 ark. druku **1** zlr. **20** c. Na pap. welinowym w ozdobnej oprawie **2** zlr.

Powyższa księgarnia otrzymała na skład główny:

Łuszczkiewicz Wł. Zabytki sztuk pięknych Krakowa. I Pomniki Architektury od XI do XVIII wieku ze stanowiska historji sztuki **75** c.

Szczaniecki K. B. System prawa narodów. I Rys rozwoju prawa narodów w dziejach. Cena **1** zlr. **50** ct.

Powyższa Księgarnia zaopatrzoną jest zawsze w najnowsze dzieła wszelkiej gałęzi literatury polskiej, francuskiej, niemieckiej, posiada znaczny *zbiór książek do nabożeństwa* w najgustowniejszych oprawach, *książki szkolne, Atlasy, mapy, fotografie* reprodukcji krajowych i zagranicznych. Dopełnia z wszelką akuratnością zamówienia i w jak najszybszym czasie ekspedjuje. Przy moim *składzie nut* pośredniczę w sprzedaży *Fortepianów, pianinów* z najpierwszych fabryk — Wiedeńskich, Drezdeńskich i innych, których cenniki i okazy są do przejrzenia w Księgarni. 3235 2—3

Wydawca, właściciel i redaktor odpowiedzialny Jan Dobrzański.

Z drukarni „Gazety Narodowej" pod zarządem A. Skerla.